



Sygn. akt I USKP 62/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka (przewodniczący)

SSN Leszek Bielecki

SSN Romuald Dalewski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania C. K.

przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Placówce

Terenowej w Nowym Sączu

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 15 marca 2023 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy

i Ubezpieczeń Społecznych w Nowym Sączu

z dnia 26 marca 2021 r., sygn. akt IV Ua 17/20,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 22 lipca 2020 r., Sąd Rejonowy w Nowym Sączu w sprawie z odwołania C. K. od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z 11 lutego 2020 r., zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującej C. K. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej

z 2 sierpnia 2019 r. (pkt I sentencji), sprawę w zakresie ustalenia wysokości należnego jednorazowego odszkodowania przekazał do rozpoznania Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Placówce Terenowej w Nowym Sączu (pkt II sentencji).

Sąd Rejonowy ustalił, że A. K. wspólnie z żoną C. K. prowadził gospodarstwo rolne w S. i z tego tytułu podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników. 2 sierpnia 2019 r. A. K. w swoim gospodarstwie rolnym kosił zboże kombajnem rolniczym C.. Pracę wykonywał w godzinach popołudniowych do 20. Po godzinie 20 poszkodowany wyjechał z pola kombajnem z pełnym zbiornikiem zboża do miejsca zamieszkania, gdzie zebrane zboże miało być składowane w spichlerzu. Pole znajdowało się około kilometr od jego miejsca prowadzenia działalności rolniczej. Około godziny 21.30 poszkodowany zjeżdżał wąską, pochyłą polną drogą w kierunku asfaltowej drogi gminnej. Skręcając w drogę asfaltową wjechał prawym przednim kołem do rowu melioracyjnego, w wyniku czego kombajn się przewrócił i przygnoił ubezpieczonego. W następstwie tego wypadku poniósł on śmierć. Do wypadku doszło około 100 m od gospodarstwa, w którym jest prowadzona działalność rolnicza. W chwili wypadku rolnik był nietrzeźwy. Zawartość alkoholu w jego krwi wynosiła 2,38 promila.

Sąd I instancji przytoczył treść art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników zawierającego definicję wypadku przy pracy rolniczej i wskazał, że wypadkiem przy pracy rolniczej jest zatem zdarzenie nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną, pozostające w związku z wykonywaniem czynności, które służą prowadzeniu działalności rolniczej lub pozostają w czasowym, przyczynowym lub funkcjonalnym związku z jej wykonywaniem, także poza terenem gospodarstwa rolnego, a zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy członkom rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy rolniczej przysługuje jednorazowe odszkodowanie.

Sąd Rejonowy stwierdził, że do wypadku doszło w drodze powrotnej z gospodarstwa rolnego A. K. na terenie gospodarstwa domowego bezpośrednio związanego z tym gospodarstwem rolnym. Nastąpiło to podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej. Odwołujący jechał kombajnem z pola, gdzie skosił zboże, do miejsca prowadzenia działalności rolniczej,

gdzie zboże miało być składowane w spichlerzu. Kombajnem było przewożone skoszone w tym dniu zboże. Poszkodowany prowadził kombajn w stanie nietrzeźwości, jednak w ocenie Sądu nie ma żadnych podstaw do twierdzenia, że nastąpiło zerwanie związku czasowego, miejscowego bądź funkcjonalnego z prowadzeniem działalności rolniczej. W szczególności ze szkicu wykonanego przez pracownika KRUS i protokołu oględzin wynika, że do wypadku doszło bezpośrednio na najkrótszej trasie z pola do miejsca prowadzenia działalności rolniczej (Siedlce 97).

Z zeznań świadków analizujących ślady kombajnu po wypadku, wynika, że ślady wskazywały wyłącznie na to, iż poszkodowany chciał przejechać kombajnem do drugiego przejazdu przez fosę lecz zawrócił i skierował się do przejazdu, przy którym doszło do wypadku.

Sąd Rejonowy podkreślił, że w sprawie nie udało się ustalić kiedy i w jakich okolicznościach poszkodowany spożywał alkohol oraz co robił pomiędzy zakończeniem koszenia (godz. 20) do czasu wypadku. Nawet jeśli poszkodowany w tym czasie spożywał alkohol, to okoliczność ta nie przerywa związku czasowego z prowadzeniem działalności rolniczej, gdyż przed wypadkiem A. K. powrócił do wykonywania działalności rolniczej. Jechał kombajnem ze zbożem bezpośrednio do miejsca, gdzie znajdował się spichlerz.

Sąd Rejonowy uznał, że zdarzenie miało nagły charakter i było wywołane przyczyną zewnętrzną.

Na skutek apelacji organu rentowego Sąd Okręgowy w Nowym Sączu wyrokiem z 26 marca 2021 r., zmienił zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że oddalił odwołanie i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji przyjmując przy tym, że Sąd Rejonowy wyprowadził błędne wnioski, skutkiem czego dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego.

Sąd drugiej instancji wskazując na treść art. 10 ust. 1 pkt 3 oraz art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2021 r., poz. 266) podniósł, że prawo do odszkodowania z tytułu śmierci rolnika wskutek wypadku przy pracy rolniczej przysługuje tylko wówczas, gdy zostanie ustalone ponad wszelką wątpliwość, że śmierć spowodowana została zdarzeniem nagłym,

wywołanym przyczyną zewnętrzną, które zaszło w związku z wykonywaniem pracy rolniczej lub podczas pokonywania drogi z pracy lub do pracy, jeżeli droga była najkrótsza lub nieprzerwana, z tym wyjątkiem, że dopuszcza się drogę dłuższą, lecz dogodniejszą ze względów komunikacyjnych a także przerwę, o ile jest życiowo uzasadniona i nie jest nadmierna. Warunkiem zatem nabycia uprawnień odszkodowawczych dla rodziny zmarłego rolnika jest ustalenie, że poniósł on śmierć wskutek wypadku przy pracy rolniczej. Ustalenie zaś, że rolnik nie uległ takiemu wypadkowi powoduje niemożliwość nabycia takich uprawnień. Jeżeli bowiem zdarzenie wywołujące śmierć rolnika nie jest zdarzeniem nagłym, nie jest wywołane przyczyną zewnętrzną, albo też nie pozostaje w związku z pracą rolniczą (poprzez zerwanie tego związku) należy stwierdzić, że rolnik w ogóle nie uległ wypadkowi przy pracy rolniczej i nie przysługują z tego tytułu żadne świadczenia.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego, że zdarzenie z 2 sierpnia 2019 r., było wypadkiem przy pracy rolniczej. Brak jest bowiem podstaw do uznania, że zdarzenie to pozostawało w związku z pracą rolniczą.

Sąd Okręgowy podkreślił, że z dokonanych w sprawie ustaleń jednoznacznie wynika, że A. K. zakończył pracę w polu około godziny 20.00, a następnie udał się kombajnem w drogę do domu. Do pokonania miał odległość wynoszącą około 1 kilometr. Zdarzenie, w wyniku którego poniósł śmierć, miało miejsce w odległości około 300 m od jego domu, po prawie dwóch godzinach od zakończenia przez niego pracy. Ponadto próba krwi A. K. zawierała alkohol etylowy w stężeniu 2,38 promila.

Zatem zdaniem Sądu Okręgowego, A. K. wprowadzając się w stan upojenia alkoholowego przerwał drogę powrotną do domu, a tym samym doszło do zerwania związku z pracą rolniczą.

Sąd drugiej instancji wskazując na orzecznictwo Sądu Najwyższego podniósł, że stan upojenia alkoholowego zrywa związek z pracą i bez znaczenia jest okoliczność czy spożycie alkoholu miało miejsce przed przystąpieniem do pracy czy w jej trakcie. Takiego zachowania nie można uznać za wykonywanie zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo w związku z wykonywaniem tych czynności, a zatem wypadek, jakiemu uległ poszkodowany nie był wypadkiem przy pracy rolniczej.

Sąd Okręgowy podniósł, że zdarzenie, w wyniku którego A. K. poniósł śmierć, miało miejsce prawie dwie godziny po zakończeniu przez niego pracy w polu, a badanie krwi poszkodowanego przeprowadzone po jego śmierci wykazało stężenie alkoholu wynoszące 2,38 promila. Nie można ustalić jakie konkretnie czynności wykonywał A. K. po ukończeniu pracy w polu, ustalono jednak, że pracę tę zakończył około godziny 20.00, a następnie rozpoczął drogę powrotną do domu. Nie było możliwe ustalenie co poszkodowany robił w czasie około 1 godziny 50 minut do chwili wypadku ani czy właśnie wówczas spożywał alkohol. Jednak okoliczność czy spożycie alkoholu miało miejsce jeszcze w czasie pracy czy w drodze powrotnej po jej zakończeniu, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem stan upojenia alkoholowego zrywa związek z pracą.

Nadto Sąd Okręgowy podkreślił, że zdarzenie, w wyniku którego A. K. poniósł śmierć, nie wystąpiło podczas drogi powrotnej najkrótszej i zmierzającej bezpośrednio, nieprzerwanie do domu. Odległość pomiędzy miejscem wykonywania pracy a miejscem zamieszkania poszkodowanego to około 1 kilometr. Pokonanie takiej trasy kombajnem nie zajmuje 1 godziny i 50 minut. To, że do wypadku doszło na uznanej za najkrótszą trasie z pola do miejsca prowadzenia działalności rolniczej nie oznacza, że przez cały czas poszkodowany na tej trasie się znajdował. Czas pokonania trasy (pomiędzy wyjazdem z pola a momentem wypadku) wskazuje, że poszkodowany musiał przerwać pokonywanie tej drogi, a w sprawie nie wykazano aby przerwa ta była uzasadniona i nie przekraczała granic potrzeby.

Od wyroku Sądu Okręgowego skargę kasacyjną wniosła odwołująca C. K.. Zaskarżając wyrok w całości skarżąca wniosła o uwzględnienie skargi kasacyjnej i uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji. Skarżąca wniosła również o zasądzenie od organu na jej rzecz kosztów procesu i zasądzenie na rzecz pełnomocnika z urzędu ze środków Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącej z urzędu, wg. norm prawem przepisanych. Ewentualnie skarżąca wniosła o uwzględnienie skargi kasacyjnej i uchylenie zaskarżonego wyroku oraz orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji organu i zasądzenie od organu na jej rzecz skarżącej kosztów postępowania oraz zasądzenie na rzecz pełnomocnika z

urzędu ze środków Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu wg. norm prawem przepisanych.

Jako podstawy kasacyjne skarżąca wskazała:

1. Naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 11 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. (Dz.U. 1991 Nr 7, poz. 24) o ubezpieczeniu społecznym rolników - dalej jako "ustawa" - tj. z dnia 22 stycznia 2021 r. (Dz.U. z 2021 r., poz. 266) przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż powrót ubezpieczonego z miejsca wykonywania działalności rolniczej do domu pod wpływem alkoholu przerywa drogę powrotną do domu, niezależnie od okoliczności, gdzie i kiedy ubezpieczony wprowadził się w ów stan nietrzeźwości.

2. Naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2, art. 381 i 385 k.p.c., przez dokonanie błędnej oceny dowodów oraz wyprowadzenie z dowodów wniosków z nich nie wypływających, a mianowicie wniosku, jakoby do zdarzenia doszło po przerwaniu przez J. K. wykonywania działalności rolniczej, a także przyjęcie, iż ubezpieczony w drodze powrotnej z miejsca wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej do domu wprowadził się w stan upojenia alkoholowego, co przerywa drogę powrotną do domu w rozumieniu art. 11 ust. 1 pkt 4 ustawy, i co nie zezwala na uznanie śmiertelnego wypadku, jakiemu uległ w drodze do domu, za wypadek przy pracy rolniczej;

b) 382 k.p.c. przez nie uzupełnienie postępowania dowodowego w przedmiocie ustalenia kiedy ubezpieczony spożywał alkohol, a w konsekwencji nie ustalenie, czy ubezpieczony wprowadził się w stan upojenia alkoholowego w trakcie pracy na polu, czy po jej zakończeniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest zasadna.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., należy podkreślić, że wyłączenie w art. 398³ § 3 k.p.c. z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia skarżącego możliwości powoływania się na zarzut

naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprowadzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., bowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, LEX nr 230204; z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, LEX nr 238975; z dnia 5 września 2008 r., I UK 370/07, LEX nr 785533; z dnia 23 listopada 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 76; z dnia 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025; z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405 oraz z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366). Oznacza to, że spór o ocenę poszczególnych dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym, który jest związany - zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. - ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, LEX nr 475287). Nie jest zatem trafny w przedmiotowej sprawie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. bowiem zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sąd Najwyższy jest władny, w ramach kontroli kasacyjnej, podważyć ocenę dowodów tylko wówczas, gdy w świetle dyrektyw płynących z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. okazała się rażąco wadliwa albo w sposób oczywisty błędna (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1997 r., II CKN 393/97). Sąd drugiej instancji nie ponawiał dowodów ani też nie przeprowadził uzupełniającego postępowania dowodowego, a jedynie podzielił ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznając, że są one prawidłowe jako oparte na należycie zebranych materiałach dowodowych i ocenie tego materiału w granicach art. 233 § 1 k.p.c. Skarżący nie wykazał, że Sąd drugiej instancji dokonał oceny dowodów zebranych w sprawie z naruszeniem powyższego przepisu.

W odniesieniu do zarzutów naruszenia przepisów procesowych należy także wskazać, że zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zasadzie nie może stanowić samodzielnego uzasadnienia podstawy kasacyjnej naruszenia prawa procesowego; przepis ten zawiera ogólną dyrektywę kompetencyjną, wyrażającą istotę

postępowania apelacyjnego i dlatego konieczne jest wytknięcie przy konstruowaniu tego zarzutu także innych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, które sąd drugiej instancji naruszył. Tym innym przepisem nie może być jednak art. 233 § 1 k.p.c. ze względu na brzmienie art. 398³ § 3 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 lipca 2019 r., I PK 68/18, OSNP 2020 nr 7, poz. 66). Wbrew twierdzeniom strony skarżącej, przepis art. 382 k.p.c. nie nakłada przy tym na sąd drugiej instancji obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego, lecz sąd ten jest władny samodzielnie dokonać ustaleń faktycznych bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego zebranego przed sądem pierwszej instancji, o ile zachodzą ku temu powody (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2021 r., II USK 30/21, LEX nr 3108556). Mając powyższe na uwadze, sformułowane w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa procesowego nie mogły zostać uznane za zasadne.

Wobec nieskuteczności zarzutów dotyczących przepisów postępowania, do rozpoznania dalszych zarzutów skargi kasacyjnej odnoszących się do prawa materialnego istotny jest stan faktyczny stanowiący podstawę zaskarżonego wyroku. Zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, za wypadek przy pracy rolniczej uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 maja 1999 r., II UKN 652/98 (OSNAPIUS 2000 nr 15, poz. 592), w ustawowym ujęciu wypadku przy pracy rolniczej można dopatrzeć się istnienia dwu kręgów ochrony ubezpieczeniowej: pełnej i bezwarunkowej - co do wypadków mających miejsce na terenie gospodarstwa rolnego, które poszkodowany prowadzi lub w którym pracuje, oraz ograniczonej - przez wymagania co do okoliczności nastąpienia wypadku, gdy dochodzi do niego poza terenem tego gospodarstwa. Tu chroniony jest tylko taki wypadek, który zaistniał podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej, albo w związku z wykonywaniem takich czynności. Zdarzenie będące wypadkiem chronionym w prawie ubezpieczeń społecznych musi być powiązane z sytuacją podlegającą ochronie związkiem przyczynowym, czasowym, miejscowym i funkcjonalnym z pracą rolniczą, przy czym

nie musi przybierać postaci adekwatnego związku przyczynowego w rozumieniu doktryny prawa cywilnego. Przy ocenie, czy wypadek zdarzył się przy pracy rolniczej, chodzić może o bezpośredni związek czasowy między wypadkiem a wykonywaniem typowych czynności rolnika, jak też o celowy związek wykonywanej czynności z działalnością rolniczą (por. także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 maja 1999 r., II UKN 652/98, OSNAPIUS 2000 nr 15, poz. 592; z dnia 12 stycznia 2001 r., II UKN 176/00, OSNAPIUS 2002 nr 17, poz. 416; z dnia 3 sierpnia 2005 r., I UK 327/04, OSNP 2006 nr 9-10, poz. 163). Kierując się tymi poglądami, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 stycznia 1999 r., II UKN 421/98 (OSNAPIUS 2000 nr 6, poz. 242) przyjął, że ubezpieczony, który w drodze powrotnej z miejsca wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej do domu wprowadza się w stan upojenia alkoholowego, przerywa drogę powrotną do domu w rozumieniu art. 11 ust. 1 pkt 4 ustawy, co nie zezwala na uznanie śmiertelnego wypadku, jakiemu uległ w drodze do domu za wypadek przy pracy rolniczej. Także i w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2003 r., II UK 373/02 (OSNAPIUS 2000 nr 1, poz. 34) stwierdzono, że stan upojenia alkoholowego zrywa związek z pracą rolniczą.

Należy również mieć na uwadze, że prawo do odszkodowania z tytułu śmierci rolnika wskutek wypadku przy pracy rolniczej przysługuje tylko wówczas, gdy zostanie ustalone ponad wszelką wątpliwość, że śmierć spowodowana została zdarzeniem nagłym, wywołanym przyczyną zewnętrzną, które zaszło w związku z wykonywaniem pracy rolniczej lub podczas pokonywania drogi z pracy lub do pracy, jeżeli droga była najkrótsza lub nieprzerwana, z tym wyjątkiem, że dopuszcza się drogę dłuższą, lecz dogodniejszą ze względów komunikacyjnych a także przerwę, o ile jest życiowo uzasadniona i nie jest nadmierna. Warunkiem zatem nabycia uprawnień odszkodowawczych dla rodziny zmarłego rolnika jest ustalenie, że poniósł on śmierć wskutek wypadku przy pracy rolniczej.

Takie elementy wypadku przy pracy rolniczej jak nagłość zdarzenia, przyczyna zewnętrzna oraz związek z pracą oraz przebycie drogi z pracy i do pracy są zbieżne z kryteriami uznania zdarzenia za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 6 nieobowiązującej już ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.), zaś na tle tego przepisu istnieje bogate orzecznictwo Sądu

Najwyższego, stojące na stanowisku, że stan upojenia alkoholowego zrywa związek z pracą. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się też w swoim orzecznictwie na temat wykładni art. 3 ust. 1 obecnie obowiązującej ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 2198), przyjmując, że nagłe zdarzenie powodujące uraz lub śmierć pracownika może nastąpić w dowolnym czasie i miejscu pod warunkiem, że pozostaje w związku z wykonywaniem czynności pracowniczych przez osobę, która uległa wypadkowi. W wielu orzeczeniach Sąd Najwyższy stwierdza też, że pracownik może zerwać związek z pracą, nawet przebywając na terenie zakładu pracy w czasie pracy, jeżeli podejmuje czynności, które nie wynikają z zatrudnienia lub są nawet celom zatrudnienia przeciwne (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 7 sierpnia 1997 r., II UKN 245/97, OSNAPiUS 1998 nr 12, poz. 370; z 23 kwietnia 1999 r., II UKN 605/98, OSNAPiUS 2000 nr 16, poz. 621; z 11 sierpnia 1994 r., II PRN 1/94, OSNAPiUS 1995 nr 3, poz. 34; z 20 czerwca 2011 r., I UK 335/10, LEX nr 1043982).

W rozpoznawanej sprawie nie jest sporne, że zdarzenie z 2 sierpnia 2019 r. było zdarzeniem nagłym, wywołanym przyczyną zewnętrzną, które spowodowało śmierć ubezpieczonego. Sporne jest natomiast, czy zdarzenie to nastąpiło w związku z pracą. Związek zdarzenia z pracą nie jest dowolnym związkiem, ani nawet związkiem przyczynowym, o jakim stanowi art. 361 § 1 k.c., lecz swoistym związkiem stanowiącym przesłankę odpowiedzialności KRUS za skutki wypadku w ramach przewidzianych ustawą, w tym w zakresie jednorazowego odszkodowania dla członków najbliższej rodziny zmarłego ubezpieczonego. W konsekwencji wszechstronnego rozważenia prawidłowo zebranego materiału dowodowego i oceny wyników postępowania dowodowego przez Sąd drugiej instancji należy przyjąć, że trafny jest pogląd prawny Sądu, iż wypadek, jakiemu uległ A. K. w dniu 2 sierpnia 2019 r. nie był wypadkiem przy pracy rolniczej w rozumieniu art. 11 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Wprawdzie jego powrót do domu po zakończeniu zbioru zboża dawałby podstawę do uznania, że wypadek, jakiemu uległ podczas drogi powrotnej do domu, jest wypadkiem przy pracy rolniczej w rozumieniu art. 11 ust. 1 pkt 2 tej ustawy, jednakże z prawidłowo dokonanych ustaleń wynika bezspornie, że A. K. przerwał drogę powrotną do domu wprowadzając

się w stan upojenia alkoholowego, a zatem brak jest podstaw do uznania tego zdarzenia za wypadek przy pracy rolniczej. Takiego zachowania się nie można, jak trafnie stwierdził Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, uznać za wykonywanie zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo w związku z wykonywaniem tych czynności. Przy czym w okolicznościach przedmiotowej sprawy bez znaczenia jest, czy A. K. spożywał alkohol przed przystąpieniem do pracy, czy też w jej trakcie, gdyby bowiem było możliwe takie ustalenie należałoby przyjąć, że związek zachowania poszkodowanego z pracą rolniczą w ogóle nie wystąpił lub uległ zerwaniu wcześniej. W konsekwencji należy też przyjąć, że ubezpieczony, który w drodze powrotnej z miejsca wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej do domu wprowadza się w stan upojenia alkoholowego, przerywa drogę powrotną do domu w rozumieniu art. 11 ust. 1 pkt 4 ustawy, co nie zezwala na uznanie śmiertelnego wypadku, jakiemu uległ ubezpieczony w drodze do domu za wypadek przy pracy rolniczej.

Podsumowując należy zatem stwierdzić, że Sąd II instancji prawidłowo ocenił ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny i orzekł, że skutek zerwania związku z pracą (przerwanie drogi z pracy do domu) A. K. nie uległ wypadkowi przy pracy rolniczej, a tym samym, że wskazany w skardze kasacyjnej przepis prawa materialnego nie został naruszony i z tytułu zdarzenia z dnia 2 sierpnia 2019 r. wnioskodawczyni nie przysługuje odszkodowanie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[ł.n]